

„Mocniejszy jestem, cięższą podajcie mi zbroję” - Adam Mickiewicz

WYDANIE JUBILEUSZOWE
Z ŁAWY SZKOLNEJ

MIESIĘCZNIK MŁODZIEŻY SZKOLNEJ I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
IM. FILOMATÓW ZIEMI MICHAŁOWSKIEJ W BRODNICY

Nr 6

Brodnica, czerwiec 2018r.



W tym numerze:

O I LO	1
Wspomnienia absolwentów	2 - 7
Co się u nas dzieje	7 - 15
Życie biblioteki	16 - 18
Astrobaza	19



HISTORIA CZYNEM PISANA

145 lat w dziejach zbiorowości i jednostek to okres, który imponuje, skłania do refleksji, inspiruje i motywuje do podtrzymywania dorobku. W dziejach szkoły jest to jubileusz, będący przede wszystkim powodem do słusznej dumy i wiary, że istnieją wartości, dla których upływ czasu nie jest wyznacznikiem przemijania, ale czynnikiem utrwalającym doskonałość.

I Liceum Ogólnokształcące jest właśnie tym miejscem, w którym skupiły się wszystkie dokonania, pozwalające nam z dumą i satysfakcją spoglądać w swoją historię. Pokolenia wspaniałych patriotów, ludzi nauki i sztuki, bojowników o niepodległość oraz dobrych obywateli naszej ojczyzny, to świadkowie wyjątkowej roli, jaką odegrało I Liceum Ogólnokształcące w dziejach Brodnicy, regionu i kraju.

Mamy pełną świadomość tej roli i zaszczyceni jesteśmy faktem, że przypadła nam w udziale misja kontynuatorów dzieła ludzi, tworzących historię szkoły. Jesteśmy przekonani, że I Liceum Ogólnokształcące im. Filomatów Ziemi Michałowskiej pozostanie ośrodkiem nowoczesnej edukacji, twórczej myśli i kuźnią kolejnych pokoleń wartościowych Polaków. Przyświeca nam bowiem głęboki sens i piękna mądrość słów prymasa Stefana Wyszyńskiego: „Musicie ducha hartować, aby móc jak orły przelatywać w przyszłość ojczyzny”.

Wiesław Łupina, Dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego



JAK TO WSZYSTKO GRA, CZYLI I LO W LICZBACH

W I Liceum Ogólnokształcącym w Brodnicy uczy się aktualnie 306 uczniów, a jeszcze miesiąc temu, przed odejściem klas trzecich było ich aż 515. Młodzież zgrupowana jest w oddziałach (od kwietnia było ich 20), które nauczane i wychowane są przez 63 nauczycieli. Opiekę nad szkołą, której powierzchnia łącznie z internatem stanowi 11.327 metrów kwadratowych i mieści 37 sal lekcyjnych, sprawuje 26 pracowników administracyjnych i obsługi.

Aleksandra Burzyńska



I LO W OCZACH ABSOLWENTÓW

Posel na Sejm RP Zbigniew

Sosnowski - absolwent I Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Ziemi Michałowskiej w Brodnicy. Do szkoły uczęszczał w latach 1978 -1981. Dyrektorem w tamtym czasie był pan Bilski, którego pan Zbigniew wspomina niezwykle pozytywnie.

Jest wielu nauczycieli, do których odnosi się z sentymentem, są to: wychowawczyni klasy - prof. Gęsicka, prof. Cyglicki (geografia), prof. Otremba (j. francuski), prof. Lewalski (fizyka), prof. Szyszko (j. rosyjski), prof. Łukaszewska (historia) i prof. Sobieszczyk (biologia). Szczególnie pozostali w pamięci absolwenta naszej szkoły prof. Żurek i prof. Adamczak, którzy należeli do kadry przedwojennych nauczycieli. Był to również prof. Sucheński, nauczyciel wychowania fizycznego, olimpijczyk, uczestnik powstania warszawskiego oraz członek AK. Ze wzruszeniem Pan Zbigniew wspomina naszą szkołę oraz kadrę pedagogiczną. Jest dumny, że miał możliwość zdobywania wiedzy w I LO.

„Wszystkich nauczycieli ogromnie szanuję i zawsze powtarzam (...), że to, co osiągnąłem w życiu, przede wszystkim zawdzięczać właśnie tym profesorom, z którymi spotkałem się na swojej drodze”

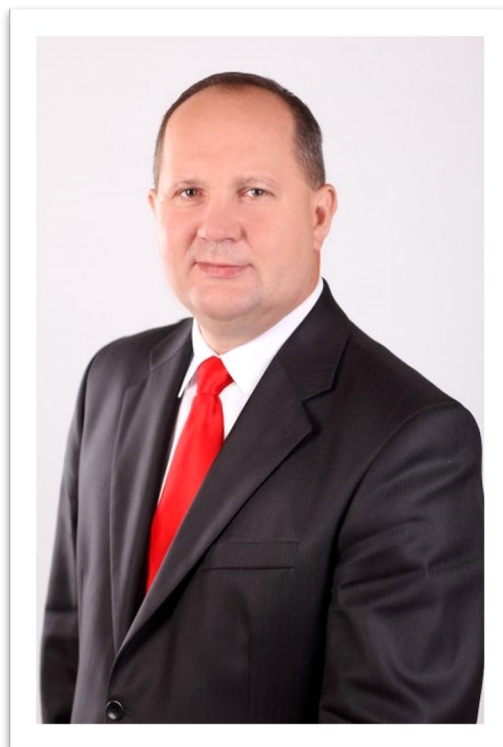
Pan Sosnowski mówi :
„Wszystkich nauczycieli ogromnie szanuję i zawsze powtarzam (...), że to, co osiągnąłem w życiu, przede wszystkim zawdzięczać właśnie tym profesorom, których spotkałem na swojej drodze”.

Należy dodać, że okres, w którym pan Sosnowski chodził do naszego liceum był trudnym czasem, nad wyraz niepokojnym, był to moment powstania Solidarności. Z tego względu warto dodać, że studniówka pana Posła odbyła się w Internacie, gdyż wprowadzono wtedy godzinę milicyjną. Jednak wspomnienie tej zabawy jest wciąż żywe.

Podczas nauki w szkole Pan Sosnowski mieszkał w Internacie, gdzie zwyczajowo każdego ranka wychowanek miał obowiązek uczestniczenia w gimnastyce.

Posel na Sejm RP Paweł Szramka - absolwent I Liceum Ogólnokształcącego Ziemi Michałowskiej w Brodnicy, uczeń szkoły w latach 2005 - 2008. Uczęszczał do klasy o profilu matematyczno-informatyczno-fizycznym, której wychowawcą była prof. Ewa Bogacka.

Pan Paweł Szramka mile wspomina swoją przynależność do koła teatralnego, które działa do tej pory



Absolwent wspomina, że uczęszczał do klasy humanistycznej, w której było tylko czterech chłopców. W jego pamięci zapisał się fakt, że kolega z jego klasy został aresztowany za to, że angażował się w walkę o Polskę.

W tamtym czasie zamiast identyfikatorów, uczniowie szkoły nosili przypięte do ubrań tarcze. Bardzo pozytywnie pan Posel wspomina fakt, że był członkiem drużyny piłkarskiej. Należeli do niej członkowie Internatu, którzy byli tak zapalonymi piłkarzami, że bywały sytuacje, gdy grali mecz przy pięciostopniowym mrozie. Natomiast dziewczyny własnoręcznie przygotowywały plakaty, by móc kibicować swojej drużynie.

Tradycją liceum było różyczkowanie. Odbывało się ono wówczas przed szkołą i miało taki sam uroczysty i podniosły charakter, jak dziś. Zdaniem p. Posła tradycja ta jest marką naszej szkoły.

*Rozmowę przeprowadziły i przygotowały:
Aleksandra Burzyńska i Wiktoria Skrzypczyk*

i cieszy się wielkim uznaniem. Opiekunami byli wówczas p. Ilona Zwierzchlewska, p. Wojciech Zembrzycki oraz p. Hanna Wódka, która aktualnie pracuje w bibliotece szkolnej.

W okresie, w którym Pan Paweł uczęszczał do szkoły, liczebność uczniów była tak duża, że ostatnia klasa opatrzona była literą „j”. Tradycją z tamtych lat,



która przetrwała do dziś, jest różniczkowanie.

W szkole działał również radiowęzeł, dzięki któremu uczniowie mogli na przerwach posłuchać dobrej muzyki. Zasadą obowiązującą do dziś jest zakaz uczestniczenia w studniówce osobie z młodszej klasy naszego liceum. Organizowane były też „połowinki” klas drugich. Samorząd Szkolny organizował dyskoteki, które cieszyły się zawsze dużym powodzeniem...

Pan Paweł Szramka bardzo miło wspomina okres uczniowski w naszej szkole. Ciekawostką jest to, że należał do klasy, która sprawiała problemy wychowawcze. Z tego względu nie było

mowy o wyjeździe na wycieczki klasowe. Mimo tego, życie pisze swój scenariusz. Pan Paweł Szramka jest teraz posłem, który stara się pracować dla społeczeństwa.

*Opracowanie:
Aleksandra Burzyńska i
Wiktoria Skrzypczyk*

Starosta Piotr Boiński

-Kiedy uczęszczał Pan do szkoły i kto wtedy był jej dyrektorem?

- Miałem zaszczyt uczyć się w I LO w latach 1972 – 1976. Dyrektorem był wtedy p. Stefan Bilski, a moją wychowawczynią p. prof. Maria Rudzińska. Chodziłem do klasy humanistycznej. [...]



- Którzy z uczących wówczas nauczycieli zostali przez Pana zapamiętani w szczególnie sposób?

-Wszyscy. Miałem szczęście do takich profesorów, którzy tworzyli historię ogólniaka. Chociażby p. prof. Rutkowski - lekcje fizyki u Niego – niezapomniane. Geografii i astronomii uczył p. prof. Malicki,[...] w-f - p. prof. Sucheński, olimpijczyk, który nas „szkolił w ogólnorozwojówce”. W piłkę się w ogóle wtedy nie grało.

Pan Starosta przytoczył nam anegdotę, w której opowiada, jak na pierwszych zajęciach uczniowie przyszedli do profesora po piłkę, lecz ten, delikatnie mówiąc, odprawił młodzież i dopiero po całym roku pełnym intensywnego wysiłku na lekcjach wf, na czerwcowej lekcji blisko końca nauki, przyniósł ją pod pachą i powiedział : „No, teraz to możecie sobie pograć.”

- Nie mogę zapomnieć też o p. prof. Szwedzie, która nauczala nas historii w tych niełatwych czasach, kiedy inna wykładana była w szkołach, a z inną spotykaliśmy się w domu. [...] Łaciny uczył p. prof. Psuty, który przez wszystkich absolwentów jest wspomniany bardzo ciepło, bywał czasami człowiekiem surowym, ale sprawiedliwym. [...] To byli nie tylko nauczyciele, ale też wychowawcy. Do nich zawsze można było pójść, porozmawiać, każdy miał serce otwarte i rozwiązywaliśmy problemy nie tylko edukacyjne, ale też wychowawcze.

- Czy w okresie pańskiej nauki w I LO doszło do wydarzeń, które zapisały się specjalnie w pańskiej pamięci ?

-[...] Doskonale pamiętam uroczystość 100 – lecia liceum w 1973 roku. Jako młody człowiek brałem aktywnie udział w przygotowaniach tych uroczystości i pamiętam, jak wielką rangę nadała tej uroczystości dyrekcja. Było to wydarzenie, które odbiło się szerokim echem nie tylko na terenie Brodnicy, ówczesnego województwa, ale też kraju. [...] . Byliśmy również tym rocznikiem, który po latach reaktywował miesięcznik, kwartalnik – róż-

nie się ukazywał - „Z ławy szkolnej”. [...] Oczywiście zawsze będę pamiętał swoją studniówkę i bal maturalny, czego teraz już się nie praktykuje, i poloneza tańczono na schodach – zaczynało się od parteru, a kończyło na auli, na drugim piętrze. Będę go pamiętał do końca życia. [...] Matura – w 1976 roku po raz pierwszy była transmitowana przez media – tak, że byliśmy na ustach na pewno całej Polski i gdzieś w archiwach muszą być zachowane z tego okresu jakieś zdjęcia czy wspomnienia. [...] Z innych wydarzeń smutna, tragiczna śmierć naszego kolegi, Wojtka, bardzo dobrze zapowiadającego się sportowca, który w wakacje utonął w stawach w Osieku – bardzo to przeżyliśmy i w pewnym sensie scementowało to naszą klasę. Do tej pory, gdy jestem w Osieku, staram się chodzić na cmentarz. To są wydarzenia, które na zawsze zapadły w mojej pamięci.

- Jaką rolę, na tle kolejnych etapów pańskiego życia, przypisałby Pan okresowi spędzonemu w liceum?

- Był to najlepszy okres mojego życia. Młodość, koleżeństwo, czas na wszystko – naukę, zajęcia, wycieczki, koła zainteresowań. Szkoła żyła cały dzień od rana do wieczora. A te przyjaźnie, które wtedy zostały zawarte trwają do dzisiaj. Przykład: w starostwie współpracuję z osobami, które razem ze mną kończyły ogólniak. Naprawdę to taki najcieplejszy, niepozbowiony obowiązków szkolnych, ale też beztrudny czas w życiu.

- Jak obecnie postrzega Pan rolę I LO na edukacyjnej i kulturalnej mapie Brodnicy?

-I Liceum to historia, tradycja, edukacja, która daje dobre podstawy do startu w przyszłość, też coraz lepsza baza dydaktyczna. W momencie, kiedy zostałem starostą udało się wybudować przez tyle lat wyczekiwaną salę gimnastyczną, my bowiem uczyliśmy się w starej zabudowie, gdzie sala była tak mała, że większość zajęć odbywała się na dworze. [...] Brodnickie liceum, matka szkół ponadgimnazjalnych, jest na mapach kultury naszego miasta – liczne inicjatywy kulturalne, spektakle, przedstawienia, także olimpiady i inne działania, w które I LO zawsze chętnie się włącza. [...] Absolwenci, którzy zawsze chętnie wracają, chcą uczestniczyć we wszystkich uroczystościach, są do tej szkoły przywiązani.

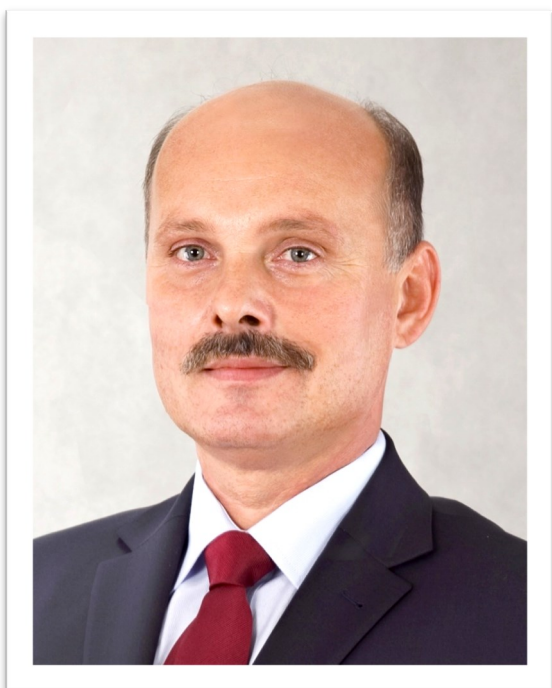
Składamy szczerze podziękowania Panu Staroście za poświęcenie nam czasu na tak ciekawą, barwną i pełną ciepłych słów wypowiedź o naszej szkole.

Opracowanie:

Katarzyna Ostrowska, Klaudia Łukaszevska

Jarosław Radacz – Burmistrz Brodnicy

Alicja: Kiedy uczęszczał Pan do szkoły i kto był wtedy dyrektorem liceum?



Burmistrz: Do szkoły uczęszczałem w latach 1978 – 1982. Wtedy funkcjonował tryb szkoły czteroletniej, tak jak jest teraz. Dyrektorem wówczas był pan Stefan Bilski, a moją wychowawczynią pani profesor Ewa Łukaszevska.

Klaudia: Którzy z uczących wówczas nauczycieli zostali przez Pana zapamiętani w szczególny sposób?

Burmistrz: W zasadzie mógłbym wymienić wszystkich nauczycieli, którzy mnie uczyli w tamtym czasie. Gro z nich, niestety odeszło. Pozostają w mojej pamięci. Dobrze wspominam obecnego przewodniczącego Rady Miasta - pana Romana Pawlaka naszego wuefistę. Matematyki uczył mnie nieżyjący już pan profesor Kazimierz Rutkowski, fizyki - również świętej pamięci pan Kazimierz Lewalski, języka polskiego - pani profesor Alicja Motylińska, zajęć praktycznych, bo mieliśmy taki przedmiot, mąż pani Alicji - pan Motyliński. Mieliśmy jeszcze wychowanie muzyczne. To było bardzo problematyczne w szkole, bo wszyscy panowie już byli po mutacji, ale pani profesor Mirosława Barczewska była na tyle wyrozumiała, że w zasadzie uczyliśmy się historii muzyki.

Czasy się zmieniły i dla Was zapewne fakt, że musieliśmy nosić tarczę szkolną na rękawie wydaje się dziwny. Jednak jeżeli takiej tarczy uczeń nie posiadał, to pan profesor Golubski i profesor Smoliński, którzy często

stali na dyżurze na wejściu do szkoły, uczenia bez tarczy do szkoły nie wpuścili.[...]

Kiedy chodziłem do I LO to po zdaniu matury, by dostać się na studia wyższe trzeba było zdawać egzaminy. Pamiętam, że z naszego ogólniaka był bardzo wysoki współczynnik przyjmowania uczniów na studia wyższe w ówczesnym województwie toruńskim. Wszyscy byliśmy z tego dumni [...]

Alicja: Czy w okresie pańskiej nauki w I LO doszło do wydarzeń, które zapisały się specjalnie w pańskiej pamięci?

Burmistrz: Pamiętam przede wszystkim te przyjemne. Utkwiła mi w pamięci nasza studniówka. Teraz studniówki to są wielkie bale. Kiedy my zdawaliśmy maturę to w kraju obowiązywał stan wojenny. Na pewno wiecie z lekcji historii czym stan wojenny był. W związku z tym mieliśmy problem jak tę studniówkę zorganizować. Obowiązywała godzina policyjna, czyli o 22 wszyscy mieszkańcy, bez względu na wiek, musieli już być w swoich domach. Nasza studniówka była studniówką klasową. Odbyła się w harcówce, która mieściła się tam, gdzie jest obecnie szatnia. Na studniówkę nie mogliśmy zaprosić gości, a przed 22.00 pani profesor Ewa Łukaszevska zakończyła zabawę, żebyśmy zdążyli dojść do domów. Byliśmy jednak tak rozbawieni, że poszliśmy jeszcze do koleżanek na stancje. I tak się rozbawiliśmy, że zrobiła się godzina 4 w nocy. I jak tu teraz wrócić do domu? [...]

Pamiętam też bal maturalny po zdaniu egzaminu maturalnego. Byliśmy już absolwentami szkoły i wtedy atmosfera na balu była zupełnie inna niż na studniówce.

Pamiętam również organizowane przez nauczycieli piesze rajdy do Bachotka. Bardzo mile wspominam okres szkolny. Młodzież była zgrana, zdyscyplinowana, szanowaliśmy naszych nauczycieli, słuchaliśmy ich i współ-

pracowaliśmy z nimi.

Klaudia: Jaką rolę, na tle kolejnych etapów pańskiego życia, przypisałby Pan okresowi spędzonemu w liceum?

Burmistrz: Dużą, bo wiedza zdobyta w liceum pozwoliła mi zdać na studia i je skończyć. Nauka w liceum, moi profesorowie wpłynęli poniekąd na to, jaki kierunek studiów wybrałem. A to ukierunkowało mnie zawodo-

wo.

Alicja: Jak obecnie postrzega Pan rolę I LO na edukacyjnej i kulturalnej mapie Brodnicy?

Burmistrz: I LO odgrywa bardzo ważną rolę na oświatowej i kulturalnej mapie miasta. Mam świadomość, że pracuje w tej szkole bardzo dobra kadra nauczycielska. Jak jestem u Was na uroczystości zakończenia nauki uczniów klas trzecich, to widzę imponujące efekty ich pracy. Moja szkoła nadal trzyma wysoki poziom i jest kuźnią utalentowanych uczniów. Bardzo się z tego powodu cieszę.

Wiem, że osoby, które kończą ten ogólniak są świetnymi ambasadorami naszego miasta, bo gdzie pójdą to zachowują się z wielką godnością. Mamy przecież wielu absolwentów I LO, którzy są autorytetami w różnych dziedzinach, czy to w życiu społecznym, kulturalnym, czy naukowym, nie tylko u nas w mieście, ale na terenie całego kraju i poza jego granicami.. [...]

Jestem dumny, że moja szkoła tak funkcjonuje. Myślę, że jak będzie taki poziom nadal utrzymywała to wszyscy, my dorośli, jak i również Wy uczniowie, będziemy z tego zadowoleni.

Klaudia i Alicja: Dziękujemy.

*Rozmowę przeprowadziły i przygotowały:
Klaudia Krajnik i Alicja Łukaszevska*



Ksiądz prałat Bolesław Lichnerowicz po ukończeniu Szkoły Podstawowej nr 1 w Brodnicy zaczął uczęszczać do I Liceum Ogólnokształcącego mieszczącego się w tym samym budynku. Jak sam powiedział był uczniem możliwym, ale nieobowiązkowym. W szkole istniały wówczas dwie klasy. Ksiądz Lichnerowicz maturę zdawał w 1953r., a razem z nim 37 innych abiturientów. Dyrektorem szkoły był Bolesław Jastrzębski, sympatyczny, wymagający pedagog, ale, tak jak każdy człowiek, miał swoje wady. Pod koniec liceum nastąpiła zmiana dyrektora, prawdopodobnie ze względów politycznych i stanowisko to objął

Bolesław Burczyk. I Liceum Ogólnokształcące było wówczas szkołą typowo męską. Dopiero w końcowych latach naukę rozpoczęło tu kilka dziewcząt. Niemal wszyscy absolwenci liceum ukończyli wyższe studia, a wielu z nich zajmuje wysokie stanowiska w życiu publicznym.

Ksiądz zapamiętał w szczególności sposób spore grono pedagogiczne, m.in. nauczyciela fizyki – prof. Jana Szyrkiewicza, j. polskiego – prof. Łucję Kubacką, historii – prof. Halinę Sadkowską oraz matematyki – prof. Jana Adamczaka.

Wydarzeń, które zapisały się specjalnie w pamięci księdza było wiele. Na samym

początku uroczystość 650 – lecia miasta Brodnicy. Przyjechał generał, w ruinach zamku odbyła się msza święta. Podczas obchodów tej rocznicy drużyna harcerska, do której należał ksiądz prałat, uczestniczyła w wielkiej defiladzie. Harcerstwo było wówczas bardzo ożywione, dysponowało nawet własną orkiestrą. Dla uczniów bardzo bolesna była wówczas zmiana profesorów, zwłaszcza dyrektora szkoły. Negatywny wpływ na ówczesną młodzież miała także śmierć Stalina. W 1953r., kiedy zdawano maturę, przywódca ZSRR zmarł. Cała Brodnica obwieszona była głościami, dzień i noc wybrzmiewała muzyka żałobna, a maturzystom kazano przyjsć w czerwonych krawatach. Jednak nikt nie przyszedł, ponieważ prawie nikogo nie było stać na garnitur maturalny. Było zupełnie inaczej niż dziś. Wielką tradycją, która była wtedy i obowiązuje do dzisiaj, jest różyczkowanie. Różyczki były wtedy trudno dostępne, dlatego większość maturzystów miała przypięte goździki na czas matur. W tamtym okresie maturzystów traktowano z wielkim szacunkiem. Ludzie na ulicach bardzo często spoglądali z uznaniem i kłaniali się im. Ważnym wydarzeniem okazała się również jedna z lekcji historii. Ktoś z klasy zapytał panią Halinę Sadkowską: „Co nam pani powie o Katyniu?”. Pani profesor zrobiła się czerwona na twarzy, a zaraz potem błada. Długo się zastanawiała, co odpowiedzieć. Wreszcie odrzekła: „Zapytajcie rodziców, oni więcej wiedzą ode mnie.”. Uczniowie przyjęli to jako odpowiedź bardzo mądrą, bo gdyby poruszyła ten temat, nie wiadomo, jak potoczyłyby się jej losy. Ta postawa ukazała, że nie wszystko, co jest napisane w podręcznikach jest prawdą. Była to lekcja, która wstrząsnęła zarówno panią profesor, jak i uczniami.

Wielokrotnie przed maturą odbywały się spotkania z przedstawicielami organizacji komunistycz-

nych., ale mimo to liceum w Brodnicy uczyło prawdy, żaden profesor nie kłamał, nie raz nie dopowiedział wszystkiego, ale nie wpajano uczniom doktryny, która była sprzeczna z ich przekonaniami.

Zdaniem księdza prałata nasze liceum może poszczycić się długoletnią tradycją, która przeniosła się na współczesność. Rola liceum pozostała taka sama. Edukacją, rozumowaniem, postawą przoduje wśród brodnickich szkół średnich. Składa się na to wiele czynników. Do tej szkoły uczęszczają uczniowie, którzy chcą w niej być. To również jest jedna z przyczyn popularności szkoły. Druga kwestia dotyczy postawy pedagogów, która nadaje specyficzny klimat tej szkole. Trzeba jednak zupełnie odróżnić sytuację wtedy, gdy nauczyciele na swoich barkach nosili ciężar II wojny światowej i byli ofiarami prześladowań od sytuacji, którą mamy obecnie. Atmosfera szkoły dzisiejszej jest na pewno inna, ale prawdopodobnie poziom nauczania i wiedzy pedagoga jest bogatszy, ponieważ środki masowego przekazu docierają do umysłu i serca każdego Polaka. Tak samo jest w przypadku ucznia. Wiadomości czerpane ze środków masowego przekazu potrafią kształtować również ducha i potrafią dostarczyć wiele dobra, które formuje jego charakter, sumienie oraz umysł. Zdaniem księdza prałata prawy nauczyciel i pedagog przekazuje wiedzę autentyczną, zgodną z historią naszego narodu. Programy patriotyczne, które wchodzi w życie szkoły są niezwykle potrzebne oraz budujące. Polska szkoła zawsze kształtowała uczniów w duchu wielkiego patriotyzmu oraz kultury chrześcijańskiej.

*Rozmowę przeprowadziła i przygotowała:
Agnieszka Wiśniewska*

Ludwika Tojek-Gęsicka – polonistka I LO

Był rok 1975, kiedy los rzucił mnie, młodą absolwentkę polonistyki UMK z krótkim stażem zawodowym w technikum, szkole podstawowej i zawodowej, do Brodnicy.

Nie ukrywam, że marzeniem moim była praca w liceum. Nie sądziłam jednak, że już wkrótce znajdę swoje miejsce właśnie w ILO – szkole legendzie, jednej z najstarszych i najlepszych w Polsce, z bogatą tradycją i dorobkiem, której mury opuściło tylu wybitnych wychowanków zasłużonych dla kultury, nauki, społeczeństwa.

I tak od roku 1978 stałam się małą częścią życia liceum, aż do odejścia na emeryturę.

Przyjazna atmosfera w gronie pedagogicznym, otwartość i życzliwość dyrekcji, a przede wszystkim wspaniała, pełna zapału, zdolna i ambitna młodzież były gwarancją sukcesów szkoły, realizacji uczniowskich i własnych pomysłów.

Patrząc z perspektywy czasu - wszystko dało się jakoś zrobić, zawsze znalazł się czas – na naukę, przeczytanie lektury, rozwijanie własnych zdolności i zainteresowań na popołudniowych kółkach, zbiórkach harcerskich, pracę w redakcji „Z ławy szkolnej”, próby kabaretu, wycieczki, biwaki, spektakle teatralne...

Lekcje języka polskiego, na których omawialiśmy lektury, były areną gorących sporów, wyrażania własnych opinii i uczyły kultury słowa, sztuki dyskusji, umiejętności argumentowania – tego, co niezbędne w relacjach międzyludzkich.

Wspominam trudny politycznie początek lat 80-tych: Janek tuż przed maturą internowany, ktoś inny (dziś duchowny) na akademii 1-majowej recytuje wiersz Majakowskiego („no, dobrze, a jak się nie wczuję w rolę...”), redaktorzy gazetki z niecierpliwością czekają na zwrot materiałów redakcyjnych przez kuratorską cenzurę („co znowu nam odrzuca”, „jak to zmienić, żeby nic nie zmienić”), strasznie nudne są cotygodniowe prasówki na godzinach wychowawczych („spotkanie delegacji odbyło się w przyjaznej atmosferze”).

Gdybym nie była wychowawczynią i nauczycielem młodzieży, którą „ciągle coś nosiło”, nie obejrzałabym tylu spektakli muzycznych i teatralnych, nie byłabym w tylu różnych miejscach Polski i Europy, nie poznałabym

okolicznych ośrodków wypoczynkowych nad jeziorami, „nie zaliczyłabym” prawdziwej dyskoteki, ale też nie poznałabym tej nie-szkolnej twarzy młodych ludzi. Do dziś wzrusza mnie wspomnienie, kiedy koledzy wnoszą po stromych schodach na wieżę dzwonu Zygmunta na Wawelu Basię, chorą na stwardnienie rozsiane, a potem razem z nią „zdobywają górskie szczyty”.

Z żalem rozstawałam się ze szkołą. Pilnie jednak śledzę losy moich wychowanków i uczniów, a są wśród nich nauczyciele (także ILO), lekarze, prawnicy, duchowni, misjonarze, ludzie nauki, twórcy i animatorzy kultury, dyrektorzy różnych placówek i instytucji, politycy,

działacze społeczni, samorządowi – godni następcy swoich poprzedników. Ich sukcesy to źródło satysfakcji dla szkoły, a także dla mnie jako wychowawcy i polonisty, maleńkiej cząstki 145-letniej tradycji liceum.

Ludwika Tojek-Gęsicka

Lidia Lewalska - polonistka I LO

Jako była długoletnia nauczycielka j. polskiego w I LO im. Filomatów Ziemi Michałowskiej w Brodnicy z ogromną satysfakcją przyjmuję fakt, że mogę być świadkiem kolejnego jubileuszu, tj. 145-lecia naszej szacownej szkoły z bogatą tradycją, sięgającą 1873 r.

Tak doniosła rocznica to okazja do przywołania wspomnień i refleksji, tym bardziej, że myślę o szkole Jubilatce, która na przestrzeni dziejów przeżywała liczne triumfy i czasowe zawirowania historii, które jednak nie przyćmiły jej blasku. A z drugiej strony jeszcze bardziej intryguje mnie obraz szkoły współczesnej, obraz różnorodności form pracy dydaktyczno-wychowawczej, celowo organizowanej przez kreatywny zespół, tj. dyrekcję, grono pedagogiczne, pracowników administracji, radę rodziców i młodzież. Cieszy mnie, że w rytmie pracy szkoły przewijają się najwartościowsze ideały i symbole przeszłości. Wymienię choćby hymn szkoły, autorstwa mojej byłej uczennicy Anny Kozłowskiej. Czy obchody

Dnia Patrona Szkoły, praktykowane od 100-lecia jej istnienia, tj. od momentu nadania szkole imienia. Ileż wspomnień wiąże się z organizowanymi przeze mnie widowiskami filomackimi dla uczczenia tego dnia! Czy wreszcie wydawanie w odstępach czasowych gazetki „Z ławy szkolnej”. Pamiętam moje polonistyczne przygody z młodymi talentami w czasie redagowania tej gazetki.

Dlatego też z radością przyjąłem fakt reaktywowania „Z ławy szkolnej” w formie elektronicznej. Wyrazy uznania należą się inicjatorom tego przedsięwzięcia!

Życzę Wam, drodzy Wychowankowie naszej szkoły, a także Wam – najmłodszemu pokoleniu filomatów, by Jubileusz 145-lecia I LO w Brodnicy stał się dowodem na to, że teraźniejszość szkoły jest pomostem między jej przeszłością a przyszłością. Starszych wychowanków niech ogarnie wspomnień czar... Młodszych zaś niech owieje tradycja przeszłości niczym źródło ożywczej wody.

Lidia Lewalska



CO SIĘ W SZKOLE DZIEJE

PROJEKTY, W KTÓRYCH NASZ SZKOŁA BRAŁA UDZIAŁ

- ⇒ **Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży** - dotują różnorodne spotkania młodzieży: od warsztatów teatralnych poprzez wspólne obozy treningowe aż po projekty ekologiczne, a także inicjują je i wspierają merytorycznie,
- ⇒ **Program Wiarygodna Szkoła** - celem projektu jest ułatwienie potencjalnym kandydatom na uczniów do Liceum wyboru takiej szkoły, która w pełni odpowie na ich potrzeby, a także wyróżnia się na rynku edukacyjnym,
- ⇒ **SZKOŁA SUKCESU** - projekt daje uczniom wiele korzyści, takich jak: aktywne zdobywanie wiedzy, większą umiejętność pracy w zespole, podejmowanie wyzwań, poszerzanie swojej wiedzy z przedsiębiorczości i języ-

ka angielskiego, wykorzystywanie komputera do zdobywania wiedzy, znajdowanie rozwiązań, umiejętność argumentowania swoich poglądów, poszerzanie swoich umiejętności komunikacyjnych,

- ⇒ **IT Szkoła** - program studiów został stworzony z myślą o wszystkich osobach, pragnących podwyższyć swoje kompetencje ICT w wybranych obszarach, w trybie samokształcenia w otwartym systemie kształcenia ustawicznego,
- ⇒ **Bezpieczna Szkoła** - program stanowi narzędzie inicjowania i koordynowania na szczeblu centralnym i wojewódzkim działań na rzecz podnoszenia poziomu bezpieczeństwa w szkołach,
- ⇒ **Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa** - poprawa stanu czytelnictwa w Polsce poprzez wzmacnianie roli bibliotek publicznych, szkolnych i pedagogicznych jako lokalnych ośrodków życia społecznego stanowiących centrum dostępu do kultury i wiedzy,
- ⇒ **Apki.org** - interaktywna platforma do nauki programowania,
- ⇒ **Klucz do Kariery** - pomaga w świadomym wybraniu przyszłości, doradza z wyborem zawodu, stabilizuje nasze plany,
- ⇒ **Astrobaza Kopernik** - zbiór atrobaz w naszym regionie z różnymi materiałami dydaktycznymi.

Monika Jankowska i Agnieszka Wiśniewska



NARODOWY
PROGRAM
ROZWOJU
CZYTELNICTWA

{apki}org



PROJEKTY UNIJNE W NASZEJ SZKOLE

Nasza szkoła brała udział w wielu projektach, dzięki którym uczniowie mogli dodatkowo uzupełniać swoją wiedzę z wybranych przez nich dziedzin. Oto kilka programów, w których nasze liceum uczestniczyło:

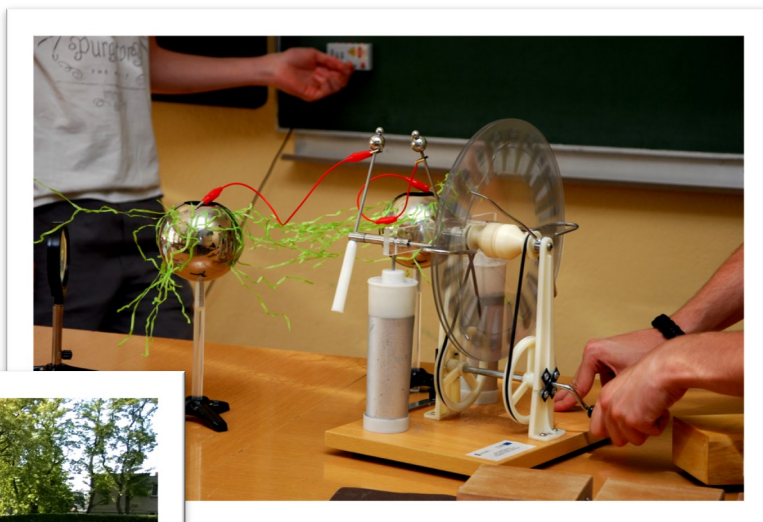
1. **SZKOŁA SUKCESU** (2012/2013/2014) – projekt zrealizowany przy współpracy z English Unlimited Sp. z o. o. w Sopocie. Rozwijał umiejętności uczniów w zakresie kompetencji kluczowych. Szczególnie uwzględniane były takie przedmioty jak przedsiębiorczość, język niemiecki i ICT.
2. **Wybieram eFizykę** (2012/2013) – projekt zrealizowany przy współpracy ZamKor P. Sagnowski i Wspólnicy

spółka jawna w Krakowie. Podnosił umiejętności uczniów z fizyki rozszerzonej. Uczniowie uczyli się na platformie e-learningowej oraz zajęciach laboratoryjnych. Dzięki tej współpracy szkoła wzbogaciła się o zestawy pomocy dydaktycznych z fizyki.

3. Regionalne Koła Matematyczne, Fizyczne, Informatyczne, Astronomiczne (2012/2013) - projekt realizowany przy współpracy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Zajęcia z fizyki i informatyki były prowadzone przez pracowników uczelni. Zajęcia z astronomii odbywały się w ASTROBAZIE. Miało to wzbudzić zainteresowanie uczniów przedmiotami ścisłymi i przyrodniczymi.
4. Zintegrowany program nauczania matematyki, fizyki oraz informatyki - nowe wyzwanie w edukacji (2013/2014/2015) - nasze liceum zostało zakwalifikowane do tego projektu jako jedno z pięciu w województwie kujawsko-pomorskim. Projekt realizowany przy współpracy Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy. Głównym zadaniem było uatrakcyjnienie nauki z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Dzięki temu szkoła wzbogaciła się o 35 tabletów z osprzętem informatycznym, projektor multimedialny i ekran. Każdy uczeń otrzymał także darmowy zestaw podręczników z informatyki, fizyki i matematyki. Poza tym nauczycielom w/w przedmiotów zapewniono udział w bezpłatnych szkoleniach metodycznych.
5. Zdolni na start (2013/2014/2015) - wsparcie stypendialne szczególnie uzdolnionych uczniów szkół ponadgimnazjalnych regionu kujawsko-pomorskiego. Projekt był współfinansowany ze środków EFS.

W każdym z tych projektów udział wzięło wielu uczniów. Zazwyczaj ich ilość waha się od 17 do 32. Poprzez uczestnictwo w tych programach zyskailiśmy bardzo wiele materiałów, które ułatwiają nam nie tylko naukę w zakresie rozszerzonym z danego przedmiotu, ale także umożliwiają sprawniejsze prowadzenie lekcji z wykorzystaniem nowoczesnych technologii, co wpływa na wyniki uczniów naszego liceum.

Monika Jankowska i Agnieszka Wiśniewska



Od kilku lat działa w naszej szkole program AIESEC prowadzony przez prof. Katarzynę Boińską. Organizacja polega na corocznym przybyciu studentów (wolontariuszy), których celem jest poprawienie liderkich umiejętności, umożliwiających im w przyszłości pracę w firmach czy też w szkołach. Studenci prowadzą lekcje na temat swojego kraju przekazując uczniom informacje o tradycjach, kulturze czy też obyczajach panujących w ich rodzinnym kraju.

językowych. Natomiast dla przybywających studentów stanowi duże doświadczenie oraz poznanie polskich zwyczajów. Organizacja korzystnie wpływa zarówno na przybywających studentów jak i uczniów naszej szkoły poprzez przełamywanie swojej bariery nieśmiałości. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku również będziemy mieli szansę przyjąć innych studentów z różnych krajów, którzy zabiorą nas w egzotyczną „przygodę”.

Klaudia Zglińska



Goście z Rosji i Chin, 2012r.



Goście z Chin, Turcji i Tajwanu, 2015r.

Kilka miesięcy temu mieliśmy przyjemność gościć uczestników tego programu z Tatarstanu, Sri Lanki, Indii, Indonezji. Przez wiele lat obcokrajowcy byli zakwaterowani w internacie, jednakże w tym roku niektóre rodziny uczniów naszej szkoły postanowiły zaprosić ich do swoich domów i przez tydzień pozwolić im poznać polskie tradycje. Program AIESEC daje dużą szansę dla uczniów naszej szkoły poprzez poznanie kultury panującej w różnych częściach świata oraz poprawienie swoich umiejętności



Goście z Tatarstanu, Indonezji, Sri Lanki i Indii, 2018r.



DZIAŁALNOŚĆ ARTYSTYCZNA

I Liceum Ogólnokształcące przez 145 lat swego istnienia zapewnia uczniom zarówno edukację na wysokim poziomie, a także stara się rozwijać szeroko pojętą pasję i zainteresowania. Możliwość, aby wyrażać siebie oferuje Grupa Teatralna I LO w Brodnicy, istniejąca od 2003 roku. Zespół swoje prężne działanie rozpoczął w 2007 roku, od kameralnych wieczorków poetyckich i poetycko-muzycznych, jednak drzwi do scen poza murami szkoły otworzyły mu większe widowiska, tworzone często przez naszych uczniów. Od tego czasu Grupa Teatralna zaczęła uświetniać liczne uroczystości, a także tworzyć koncerty i spektakle przyciągające wielu widzów. Największy sukces odniosło widowisko zatytułowane „Na strunach szyn” z 2011 roku, inspirowane musicaliem „Metro”. Aby grupa mogła nadal realizować swoje projekty, przy współpracy dyrektora szkoły ze Starostwem Powiatowym przebudowano aulę. Pierwszym spektaklem po inauguracji był „Romeo i Julia” z 2012 roku. Tradycją zespołu stały się spektakle bożonarodzeniowe w reżyserii opiekunów: prof. Ilony Zwierchlewskiej i prof. Wojciecha Zembrzyckiego.



„Romeo i Julia” 2012r.



Przedstawienie bożonarodzeniowe 2012r.



Przedstawienie bożonarodzeniowe 2017r.

„Od 2014 roku swoją
obecnością na koncertach
zaszczycają nas artyści scen
muzycznych z całej Polski.
Dotychczas gościliśmy Artura
Chamskiego, Jerzego
Grzechnika, Jana Traczyka,
Marie Napieralską oraz
Sylwię Banasik.”



Moc muzyki, 2012r.



Sylwia Banasik i Jan Traczyk, 2017r.

Od 2012 roku Grupa Teatralna przygotowuje także cykl koncertów „Moc Muzyki”, który stanowi otwarcie wrześniowego sezonu artystycznego. Od 2014 roku swoją obecnością na koncertach zaszczycają nas artyści scen muzycznych z całej Polski. Dotychczas gościliśmy Artura Chamskiego, Jerzego Grzechnika, Jana Traczyka, Marie Napieralską oraz Sylwię Banasik. Artyści ci prócz obecności na koncertach, prowadzą także warsztaty dla uczniów naszego liceum. Zespół bierze również udział w wydarzeniach charytatywnych, bądź sam je organizuje. Na uwagę zasługuje fakt, że w czasie swojej działalności Szkolna Grupa Teatralna przyczyniła się do rozwoju artystycznego absolwentów, którzy obecnie występują na deskach teatrów na terenie całej Polski, a także tworzą własne materiały płytowe. Koło teatralne odgrywa znaczącą rolę w życiu naszego liceum.

Klaudia Zglińska, Katarzyna Ostrowska



Moc muzyki, 2015r.



Moc muzyki, 2017r.





Wycieczki do Berlina

Nasza szkoła każdego roku przed okresem świątecznym organizuje jednodniową wycieczkę do Berlina. Wiąże się to z, cieszącymi się popularnością, jarmarkami świątecznymi w Niemczech.

Wycieczka rozpoczyna się zazwyczaj w środku nocy, aby dotrzeć na miejsce o wczesnej porze. Z Berlina wyjeżdżamy najczęściej późnym wieczorem. Plan takich wyjazdów obejmuje muzeum, spacer po Berlinie z przewodnikiem i czas wolny na terenie wybranego jarmarku świątecznego. Wybrane muzeum często należy do tzw. *Wyspy Muzeów*.



Nieopodal Katedry w Berlinie, rok 2017r.



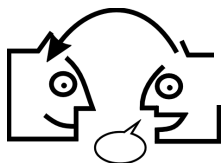
Grupowe zdjęcie przed Bramą Brandenburską, 2017r.

Jeśli chodzi o przebycie trasy z przewodnikiem, to jest ona urozmaicona licznymi ciekawostkami na temat Berlina i obejmuje najważniejsze budowle znajdujące się w tym mieście. Czas wolny jest przeznaczony na zakupy, których możemy dokonać na terenie danego jarmarku świątecznego. Możemy w tym czasie posmakować tradycyjnych niemieckich potraw, kupić wyjątkowe prezenty dla naszych bliskich i poczuć magię nadchodzących świąt.

Ta jednodniowa wycieczka cieszy się ogromną popularnością w naszej szkole. Warto szybko się zapisać, ponieważ podejmowanie decyzji na ostatnią chwilę często skutkuje brakiem wolnego miejsca. Organizatorem wycieczki jest prof. Magdalena Rogowska.

Monika Jankowska





WYMIANA SZKOLNA

Nasza szkoła nawiązała kontakt ze szkołą z Niemiec. Erwitte to miasteczko w Nadrenii Północnej-Westfalii położone około 70 km od Dortmundu, które liczy około 16 tys. mieszkańców. Na początku uczniowie poznawali się przez internet. W październiku 2014r. do I LO przybyło 15 uczniów i 2 opiekunów. Była to pierwsza tura naszej wymiany.

W programie znalazła się rozmowa z panem dyrektorem, poznanie Brodnicy, lekcje w naszej szkole,



wycieczka do Torunia. Uczniowie liceum wyjechali do Niemiec 2 maja 2015r. Nasi partnerzy również pokazali nam okolice, przwytał nas ich dyrektor, zaplanowali wizytę na stadionie Borussii Dortmund oraz pokazanie naszym uczniom firmy sprzedającej maszyny budowlane. Druga tura miała miejsce w 2016r. Tym razem do naszej szkoły przyjechało 17 uczniów. W programie były wycieczki do Gdańska i

Golubia, zwiedzanie Brodnicy, brodnickich zakładów pracy oraz poznanie codziennego życia nastolatków w Polsce. Finansowo pobyt oraz program wspierają rodzice oraz fundacja Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży. W 2017r. grupa 17 uczniów naszego LO odwiedziła Städtisches Gymnasium. Rozpoczęli oni wspólne spędzanie czasu pierwszego maja. W Niemczech w dużych miastach jest to dzień, w którym związki zawodowe zwracają uwagę na problemy pracowników, organizując demonstracje, natomiast w nie-

mieckich rodzinach dzień ten oznacza po prostu początek sezonu na wędrówki piesze i rowerowe, co też przeżyli licealiści goszcząc w rodzinach niemieckich partnerów. Następna wymiana ma odbyć się w roku szkolnym 2018/2019. Inicjatorem i opiekunem wymiany jest prof. Marta Jamróży.

Alicja Łukaszewska





KLASY MUNDUROWE W LICEUM

Pierwsi uczniowie klasy o profilu służb mundurowych rozpoczęli naukę w naszym liceum w roku szkolnym 2011/2012. Specjalnie dla nich opracowano programy autorskie: Edukacja wojskowa oraz Edukacja policyjna i pożarnicza. Zajęcia w oparciu o te programy realizowane są w klasie II i III, łącznie 90 jednostek lekcyjnych. Celem realizacji tych programów jest zapoznanie uczniów ze specyfiką i charakterem zawodu żołnierza, policjanta oraz strażaka a także nauczanie wybranych zagadnień i tematów związanych z pełnieniem służby w tych formacjach. Zajęcia mają również pomóc uczniom w podjęciu decyzji o podjęciu pracy w tych zawodach. Programy obejmują zajęcia teoretyczne, podczas których omawiane są przepisy regulujące przebieg służby w wojsku, policji oraz straży pożarnej a także praktyczne, między innymi: strzelanie z broni pneumatycznej, rzut granatem, musztrę, posługiwanie się mapą.

Dzięki porozumieniom zawartym pomiędzy Dyrektorem naszej szkoły a Dowódcą Jednostki Wojskowej, Komendantem Powiatowym Policji oraz Komendantem Powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Brodnicy część zajęć prowadzonych jest przez instruktorów tych instytucji i na ich terenie.

Po zakończeniu nauki w I i II klasie organizowany jest

dla uczniów "biwak mundurowy", podczas którego uczestnicy mogą w praktyce wykorzystać nabytą wiedzę i umiejętności.

prof. Adam Kaczmarek



Klasa mundurowa, 2017/2018r.



Klasa II na biwaku, 2017r.



Klasa I na biwaku wraz z prof. Adamem Kaczmarkiem, 2017r.





Cichy świat głośnych powieści i nie tylko – o bibliotece I LO

Większości z nas biblioteka kojarzy się wyłącznie z wypożyczaniem książek. I to w pewnym stopniu ma swoje potwierdzenie w rzeczywistości. Jednakże w naszej szkolnej „księżnicy” dzieje się dużo więcej. Przybliżymy to, omawiając Wam wydarzenia z ostatnich lat.

Obecnie zbiory biblioteczne liczą równo 16000 egzemplarzy. Największe od niepamiętnych czasów zakupy książek, mogliśmy zrealizować w związku z przystąpieniem szkoły do Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa. Po rozpoznaniu zainteresowań czytelniczych (na podstawie ankiet przeprowadzonych wśród młodzieży - uczniowie sami wybierali tytuły książek, które chcieliby przeczytać) rozpoczęło się „zakupowe szaleństwo”. Nasza szkoła otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dzięki czemu biblioteka szkolna wzbogaciła się o 670 pozycji z literatury pięknej i popularnonaukowej (powieści obyczajowe, kryminalne, historyczne, fantasy, science fiction, horrory, thrillery, a także romanse, poezję czy biografie sławnych piłkarzy).



W oparciu o odnowiony księgozbiór przygotowaliśmy wiele przedsięwzięć czytelniczych. W bieżącym roku szkolnym przeprowadziliśmy kolejny już projekt edukacyjny we wszystkich klasach pierwszych – „Zareklamuj książkę”. Uczniowie podzieleni na zespoły pisali krótkie notatki streszczające wybrane przez siebie pozycje z literatury młodzieżowej, nagrywali fragmenty książek tworząc audiobooki oraz kręcili trailery, a także wykonywali zdjęcia nawiązujące do tematyki swoich bestsellerów. Efekty końcowe, czyli zwiastuny filmowe wytypowanych przez młodzież książek były prezentowane i oceniane na wiedzy o kulturze. Pomysł na taką formę promocji książki zrodził się pod wpływem filmiku pt. „Sztuka wyboru” (https://www.youtube.com/watch?time_continue=29&v=ISYR0yf4exo), nagranych przez tegoroczną absolwentkę Izę Kowalską. Iza wraz z kolegą Szymonem Grabowskim zrealizowali kolejny film skierowany do rodziców i rówieśników – „Wpływ czytania na rozwój emocjonalny i intelektualny młodzieży”. Uczniowie z dużą dawką humoru przedstawili bardzo ważny temat. Polecamy Wam, abyście zapoznali się z tym nagraniem (<https://www.facebook.com/BibliotekaILOwBrodnicy/videos/1978650135689709/>).

Realizując wymagania Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa zapoczątkowaliśmy także „Głośne czytanie” na godzinach wychowawczych i zastępstwach. Kontynuacją tych działań były wizyty licealistów w Szkole

Podstawowej nr 3 i lektura tekstów literackich, omawianych przez młodszych kolegów na języku polskim. Z kolei krainę najpiękniejszych baśni Andersena odkrywały przed-szkołakom nasze uczennice w ramach „Mikołajkowego czytania”.





Cykliczna impreza integracyjna dla klas pierwszych w ramach „Nocy w liceum” w tym roku szkolnym nosiła nazwę „Buszujący w książkach”. Reprezentanci klas zmagali się z zagadkami literackimi, odnajdywali ukryte elementy puzzli, z których tworzyli okładki książek, rozwiązywali krzyżówki i rebusy.

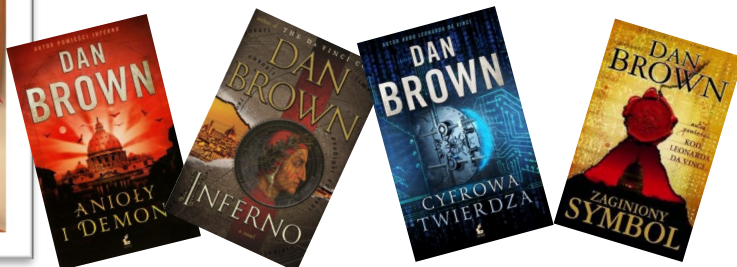


O tym, że pierwsze lektorskie szlify zdobywa się w szkole przekonali się uczestnicy „Czytania na ekranie” – programu nagrywanego przez Telewizję Kablową Eltronik w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Brodnicy. Przyszli następcy Krystyny Czubówny zostali wyłonieni spośród wyróżnionych uczniów w konkursie organizowanym przez szkolną bibliotekę „Mistrz Pięknego Czytania”.





Nieodłącznym elementem popularyzacji czytelnictwa są wystawy, na których prezentowałyśmy prace fotograficzne młodych filomatów: „Książki w obiektywie uczniów”, „Przypadani na czytaniu”. W obecnym roku szkolnym tematem ekspozycji były również „Zakazane książki”, „Teorie spiskowe Browna”.



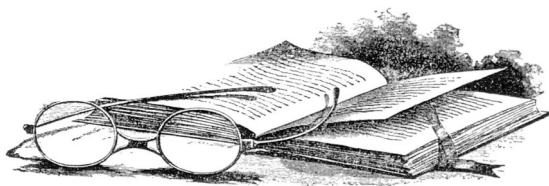
Kolejną innowacją była akcja przeprowadzona wspólnie z przedstawicielami Samorządu Uczniowskiego, opiekującymi się szkolnym radiowężem – „Czytam, bo lubię”. Raz w tygodniu na długiej przerwie międzylekcyjnej można było posłuchać fragmenty audiobooków nagranych przez młodzież.

W ubiegłym roku szkolnym podczas wieczorku poetyckiego "Wędrówką jedną jest życie człowieka" towarzyszyła nam poezja polska. Tym razem we współpracy z Panią Profesor Anną Ćwiklińską zaproponowałyśmy młodzieży poetycką podróż w ujęciu humorystycznym angielskich i amerykańskich autorów wierszy. Z relacji uczestników spotkania z poezją wynika, że dla wielu z nich był to magiczny wieczór. Obcowanie z literackim przekazem pozwoliło wsłuchać się w przesłanie wielkich twórców, poczuć atmosferę londyńskich ulic.



Wieczorek poezji angielskiej i amerykańskiej, 2018r.

Wieczorek poezji polskiej, 2017r.



Po tych doświadczeniach przekonaliśmy się, że poezja może znaleźć się w kręgu zainteresowań młodych ludzi, dlatego też rozpoczęliśmy cykliczną publikację twórczości naszych licealistów. Seria „Z kącika młodego literata” na FB biblioteki promuje uczniowskie talenty. Z przyjemnością prezentowałyśmy liryki Asi Czaplińskiej z kl. I d oraz Karoliny Kowalskiej z kl. II e, która pisze także prozę. Filmową reklamę książki napisanej przez Waszą koleżankę Karolinę nagrali uczniowie z kl. II d. Masz talent literacki? Nie pisz do szuflady! Zgłoś się do nas, przedstawimy Twoją twórczość innym!

„Masz talent literacki? Nie pisz do szuflady! Zgłoś się do nas, przedstawimy Twoją twórczość innym!”

Wszystkie imprezy czytelnicze dokumentujemy i upowszechniamy na stronie internetowej szkoły - podstrona „Biblioteka” (<https://1lo-brodnica.edupage.org/text/?text=text/text4&subpage=0>), a także na fanpage’u biblioteki (<https://www.facebook.com/pg/BibliotekaILOwBrodnicy>). Za pośrednictwem mediów społecznościowych, w obecnych czasach tak bardzo rozpowszechnionych, uczniowie mają możliwość przedłużenia terminu wypożyczenia książki, uzyskanie potrzebnych informacji czy przesłanie niezbędnych materiałów. W działaniach, które podejmujemy wspierają nas aktywnie nauczyciele przedmiotów. Chętnie biorą udział w jury konkursów bibliotecznych, oceniają prace z projektów edukacyjnych, przekazują komunikaty o naszych inicjatywach, włączają się w organizację różnych akcji.

Przywołując na koniec słowa naszej wielkiej poetki, noblistki Wisławy Szymborskiej: „Czytanie książek to najpiękniejsza zabawa, jaką sobie ludzkość wymyśliła”, zapraszamy do szkolnej biblioteki. Każdy znajdzie tu coś dla siebie! Książki czekają na Ciebie :)



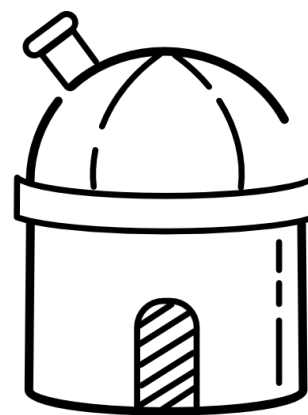
MY TEŻ JESTEŚMY JAK KOPERNIK

ASTROBAZA to projekt Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Pomysłodawcą tego projektu jest Czesław Ficner – dyrektor Departamentu Edukacji i Sportu Urzędu Marszałkowskiego

w Toruniu. Idea, która przyświecała twórcom tego projektu to popularyzacja astronomii, ale też zainteresowanie uczniów szkoły przedmiotami matematyczno-przyrodniczymi. Budynek Astrobazy ma kształt obserwatorium astronomicznego powstały na planie koła o średnicy około dziesięciu metrów. W obserwatorium znalazły się trzy funkcjonalne kondygnacje: sterownia ze stanowiskami komputerowymi, toaleta i magazynki na sprzęt, platforma teleskopu z kopułą oraz taras obserwacyjny. Główny element wyposażenia to automatyczny teleskop Meade LX 200 ACF 14". Inny

elementami wyposażenia jest między innymi teleskop słoneczny Coronado PST 40/400, astronomiczna kamera CCD oraz lornetka z piętnastokrotnym powiększeniem. Łączna wartość teleskopów wynosi około sześćdziesięciu tysięcy złotych, natomiast wartość całej Astrobazy wyceniana jest kwotą około dwustu tysięcy złotych. W Astrobazie istnieje możliwość obserwacji w maju Jowisza wraz z księżycami (księżycem Ziemi i Wenus). W lipcu natomiast można zaobserwować częściowe zaćmienie księżyca w Polsce. Uczniowie naszej szkoły biorą udział w projektach organizowanych przez Urząd Marszałkowski w Toruniu. Dzięki temu wyjeżdżają na darmowe warsztaty astronomiczne.

Wiktoria Skrzypczyk



Redakcja

Klaudia Krajnik
Alicja Łukaszewska
Wiktoria Skrzypczyk
Sandra Chojnacka
Agnieszka Wiśniewska
Aleksandra Burzyńska
Monika Jankowska
Klaudia Łukaszewska
Klaudia Zglińska
Maria Kryszkiewicz
Katarzyna Ostrowska

OPIEKUNOWIE

Beata Nijakowska
Paweł Roszak

ŁAMANIE TEKSTU

Sandra Chojnacka

[https://1lo-
brodnica.edupage.org/](https://1lo-brodnica.edupage.org/)



Czas jubileuszu w końcu nadszedł, a z nim specjalne wydanie naszej e-gazetki. Mamy nadzieję, że zdołaliśmy przybliżyć Wam choć odrobinę Ducha Szkoły, jej tradycje i aktualności. Jesteśmy dumni, że możemy zagrać swoją małą rolę w tym doniosłym wydarzeniu i w pewien sposób zapisać się w historii I Liceum Ogólnokształcącego im. Filomatów Ziemi Michałowskiej w Brodnicy. Być może za kolejnych pięć lat nasi następcy będą wspominać o naszej działalności.

Wakacje za pasem, ale przed nimi czeka nas ostatni numer „Z ławy szkolnej”, a więc do zobaczenia!